

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 lutego 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wielokrotnie zwracałem się do Pana Ministra w sprawie problemów dotyczących młodych rolników. Nie są one obce Panu Ministrowi i dzięki Pana przychylności kilka problemów udało się rozwiązać. Podjęte działania nie są jednakże kompleksowe i nie rozwiązują wszystkich problemów. W związku z tym chciałbym zasugerować Panu Ministrowi kilka kwestii jakże istotnych dla rolników, którzy teraz rozpoczynają działalność i przejmują gospodarstwa. Mianowicie wielu młodych ludzi, którzy przejmują gospodarstwa w wyniku zdarzeń losowych, tj. śmierci jednego z rodziców, nie jest w stanie wypełnić warunków obowiązujących przy składaniu wniosku o przyznanie pomocy finansowej w ramach działania "Ułatwianie startu młodym rolnikom". Wynika to z faktu, że za datę przejęcia gospodarstwa uznaje się datę śmierci rodzica czy moment uzyskania prawa do spadku lub części spadku. Panu Ministrowi nie są obce polskie realia i z pewnością znany jest fakt, że procedury i formalności niejednokrotnie zajmują dość dużo czasu, co powoduje, że młody człowiek przekracza wyznaczony w warunkach przyznawania pomocy termin uprawniający go do uzyskania dofinansowania.

Panie Ministrze, zwracam się do Pana w tej sprawie, gdyż znam co najmniej kilka takich przypadków, kiedy młodemu rolnikowi odmówiono przyznania dofinansowania, gdyż zbyt długo ciągnące się formalności spadkowe spowodowały, że upłynął wymagany przepisami okres. W związku z tym proszę Pana Ministra o wyjaśnienie, z czego wynika taka interpretacja przepisów i przyjmowanie za datę rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa moment nabycia prawa do spadku, a niejednokrotnie części spadku, tj. dzień śmierci rodzica. Przecież jeśli gospodarstwo stanowi współwłasność, nie można go prowadzić samodzielnie. Taka interpretacja przepisów prowadzi do podwójnych tragedii tych młodych ludzi - pierwszą była śmierć ich rodzica, drugą jest odebranie szansy na pomoc przy rozpoczęciu prowadzenia gospodarstwa poprzez odmówienie dofinansowania. Czy według Pana Ministra takie postępowanie jest zasadne? Czy Pan Minister nie widzi zagrożenia, że takie uniemożliwianie uzyskania pomocy spowoduje niechęć młodych ludzi do pozostawiania na wsi i prowadzenia odziedziczonych gospodarstw?

Kolejną sprawą, na którą pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra, jest problem wielu młodych ludzi, którym odmówiono dofinansowania, gdyż moment rozpoczęcia przez nich prowadzenia gospodarstwa przypadł na okres, kiedy nie przyjmowano wniosków ze względu najpierw na wykorzystanie funduszy z lat 2004-2006, a potem na przedłużające się formalności w przyjęciu nowego PROW na lata 2007-2013. Wielu tych młodych ludzi spełnia wszystkie wymogi formalne, poza tym jednym - że nie ze swojej winy i z powodu sytuacji od nich niezależnych, na które nie mieli żadnego wpływu, upłynął okres pozwalający im na ubieganie się o dofinansowanie. Jakie rozwiązanie dla tych młodych ludzi proponuje Ministerstwo Rolnictwa i ilu takich młodych rolników wystąpiło z wnioskiem o przyznanie pomocy finansowej i spotkało się z odmową?

Panie Ministrze, proszę o zapoznanie się z wyżej opisanymi zagadnieniami oraz o udzielenie wyjaśnień, a także o rozważenie wprowadzenia koniecznych zmian do programu ułatwiającego start młodym ludziom, którzy zdecydowali się na podjęcie jakże trudnego w dzisiejszych czasach zadania - pracy na wsi w gospodarstwie rolnym.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*